Nr. 319. Lwów, Sobota dnia 18. Listopada 1905. Rok XXIII.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt o godzinie 7½ rano.

Prenumerata.
We Lwowie:
Miesięcz. 1 k. 80 h. (90 ct.)
Kwart. 5 k. 40 h. (2 zł 70 ct.)
Półr. 10 k. 80 h. (5 zł 40 ct.)
Za przesyłanie do domu 40 h. (20 ct.) miesięcznie.
Na prowincji:
Mies. 2 k. 70 h. (1 zł 35 ct.)
Kwartalnie 8 k. (4 zł.)
Półrocznie 16 k. (8 zł.)
Za granicą:
Mies. 3 korony (1 zł. 50 ct.)
Numer we Lwowie 8 h. (4 ct.), na prowincji 10 h (5 ct.), na dworcach 12 h. (6 ct.).

Ogłoszenia.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 20 h. (10 ct.)
Nadesłane: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 60 h (30 ct.)
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne wiadomości po koronie jeden wiersz 1 korona (50 ct.)
Rękopisów nie zwraca się.

Właściciele: Henryk Rewakowicz i Spółka.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ul. Chorążczyzna l. 10. Telefonu Nr. 584.

Rzymsko-katolickie:		Grecko-katolickie:
Dziś:	Ottona Opata.	Hałaktyona M.
Jutro:	A. 23 po Św. Stan. Kost.	N. 22 po Sosz. Hł. 5.
Pojutrze:	Feliksa de Wal.	Jerona.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na kozły (rogacze), zające, jarząbki, cietrzewie, głuszce, koguty, kuropatwy, dzikie gołębie, dropie, pardwy, ptactwo wodne i błotne.

Wschód słońca o 7 g. 19 m.
Zachód słońca o 4 g. 12 m.
Barometr. 705. Deszcz.

Kompetencja Sejmu.

Utyskujemy nieraz, że Sejm nasz posiada za szczupłą kompetencję i żądamy jej rozszerzenia, a jednak nawet tej ciasnej kompetencji, która Sejmowi przysługuje, często nie chcemy wyzyskać i sami degradujemy Sejm do stanowiska wielkiej Rady powiatowej. Zrzekamy się głosu w sprawach, w których Sejm powinien wyrazić swą opinję.

Tak też interpretował kompetencję Sejmu marszałek krajowy, gdy pos. Bojko zgłosił do laski marszałkowskiej wniosek nagły w sprawie wypadków w Królestwie Polskiem. Marszałek orzekł, że sprawa ta nie należy do kompetencji Sejmu galicyjskiego.

Musimy przeciw takiemu orzeczeniu zaprotestować. Wniosek posła Bojki wyrażał w pierwszej części słowa otuchy dla braci za kordonem w ciężkiej walce o prawa narodowe, w drugiej zaś części domagał się wyjaśnień rządu co do rzekomo zamierzonej przez Austrję wspólnie z Prusami okupacji pacyfikacyjnej Królestwa. Wniosek ten mógł być niewygodnym dla pewnych osobistości, przesadzających w lojalności i nie chcących rządowi czynić kłopotów, ale nie przekraczał kompetencji Sejmu, został więc samowolnie i bezprawnie przez marszałka hr. Badeniego z porządku dziennego usuniętym.

Śmiesznem jest twierdzenie, jakoby Sejmowi nie przysługiwało prawo wyrażania opinji o sytuacji w Królestwie Polskiem, jeżeli prawo to wykonała reprezentacja miasta Krakowa i miasta Lwowa a i sam Sejm w podobnych razach, niejednokrotnie głos zabierał. Niedawno w Sejmie bukowińskim powzięto analogiczną rezolucję w sprawie rozruchów antiżydowskich w Rosji.

Co zaś do drugiej części wniosku posła Bojki, to gdyby Sejmowi nie przysługiwało prawo nawet interpelowania rządu, miałby on istotnie bardzo ciasną kompetencję. Atoli interpelację do rządu wolno wnosić w Sejmie kilkunastu posłom i posłowie z tego prawa bardzo często korzystają, a rząd na zapytania, do niego skierowane, zazwyczaj odpowiada.

Gdyby poseł Bojko podzielił swój wniosek na dwa odrębne wniesienia i gdyby zamiast wniosku nagłego co do drugiej części wniósł interpelację, wystarczałoby kilkanaście podpisów pod nią i rząd byłby obowiązany na tę interpelację dać odpowiedź. Wnioskodawca pragnął zapytaniu nadać większy nacisk i w tym celu nadał mu formę wniosku nagłego, aby zapytanie nie wyszło od jednej tylko grupy posłów, ale od całego Sejmu. Ten szczegół wszakże nie zmienia postaci rzeczy i nie ukróca prawa interpelowania, a gdy hr. Badeni do odczytania w Sejmie interpelacji nie dopuścił, postąpił nielegalnie.

Gdyby zresztą treść interpelacji istotnie przekraczała granice uprawnień Sejmu, gdyby dotyczyła spraw, co do których rząd nie ma obowiązku tłómaczyć swych zamiarów wobec Sejmu, do rządu tylko należałoby orzeczenie, że nie uważa za stosowne dawać w tej sprawie odpowiedzi, nie jest zadaniem zaś marszałka kraju wybawiać rząd z kłopotów i decydować, że pytanie, do rządu skierowane, jest niestosowne w Sejmie.

O ile chodzi o uzyskanie autentycznych wyjaśnień, poseł Bojko może tę sama interpelację wystosować w Radzie państwa, a sądzimy, że rząd nie tylko nie odmówi odpowiedzi, ale skorzysta chętnie ze sposobności, aby usunąć błędne domysły. Jeśli rząd zechce milczeć, milczenie to wystarczy także za odpowiedź.

Ale bardzo ważne względy publiczne wskazywały, aby rząd z wyjaśnieniami wystąpił jak najrychlej, a wobec Sejmu rząd tak samo mógł swe intencje odsłonić, jak wobec Rady państwa, gdyby przesadna austrjacka skrupulatność hr. Badeniego nie stanęła temu na przeszkodzie.

Nie po raz to pierwszy hr. Badeni nagina regulamin Sejmu według własnego przywidzenia. W tym wypadku samowolnie ukrócił zakres kompetencji Sejmu i tego społeczeństwo polskie mu nie zapomni.

Sejm galicyjski.

(54 posiedzenie II. sesji VIII. perjodu).

Posiedzenie wieczorne.

Jeszcze dachówki.

Przy końcu długiej dyskusji, w sprawie krycia dachów chat włościańskich materjałem ogniotrwałym przemawiał onegdaj wieczorem jako generalny mowca „pro" p. Paszkowski, polemizując z rannymi wywodami p. Stapińskiego, którego mowa była też główną treścią przemówienia sprawozdawcy p. Maissa.

Celem faktycznego sprostowania przemawiał następnie krótko p. Stapiński, poczem przystąpiono do dyskusji szczegółowej.

Dłuższą dyskusję wywołał paragraf 20, traktujący głównie o dachówkach. P. Skołyszewski, Piniński i Brunicki, wystąpili z modyfikacją poszczególnych ustępów, czy zdań tego paragrafu, natomiast p. Stapiński oświadczył się przeciwko całemu paragrafowi, gdyż mowca i jego przyjaciele polityczni są stanowczo przeciwni przymusowi krycia budynków wiejskich dachówkami. Mówi się tutaj o dachówkach cementowych, jako o czemś na doświadczeniu opartem. A tymczasem ludzie nauki wprost zakwestjonowali ich wartość, uznając je za materjał przepuszczający wodę. Do powodów już rano przytoczonych, podaje mowca jeszcze ten, że ustawa nowa wprowadzi zagmatwanie stosunków gminnych i stać się może źródłem nowych szykan.

Również i p. Filip Włodek stanowczo i kategorycznie imieniem swoich wyborców oświadczył, że głosować będzie przeciwko temu paragrafowi, jako przynoszącemu ludności ogromne, niestosunkowe do ewentualnych korzyści, obciążenie. Dr. Wereszczyński bronił przedłożeń komisyjnych, a p. Korol wniósł na odesłanie tego paragrafu z powrotem do komisji administracyjnej. Przemawiali jeszcze pp. Skołyszewski, Kramarczyk, Paszkowski, Huryk, Maryewski i sprawozdawca, poczem *mutatis mutandis* uchwaliła sobie większość cały projekt ustawy z nieznacznemi poprawkami, które zasadniczej żadnej zmiany nie zawierały.

Skromne pytania.

Przy końcu posiedzenia zapytał p. Stapiński, kiedy nareszcie przyjdzie pod obrady sprawa reformy wyborczej. Sprawa ta w myśl uchwały sejmowej przyjść miała pod obrady za dwa tygodnie, a tymczasem minęło już trzy tygodnie, a uchwała sejmowa nie została wykonana.

Drugie pytanie p. Stapińskiego zmierzało do wyjaśnienia, dlaczego marszałek nie poddał do poparcia wniosku p. Bojki w sprawie pogłosek o interwencji austrjacko-pruskiej na rzecz Rosji przeciwko Królestwu Polskiemu.

Trzecie pytanie brzmiało: kiedy przyjdzie pod obrady sprawa ustawy drogowej.

W odpowiedzi na pierwsze pytanie oświadczył marszałek, że sprawa reformy wyborczej przyjdzie bezwarunkowo pod obrady w obecnej sesji a odnośne sprawozdanie komisji już jest w druku.

Co do wniosku p. Bojki oświadczył marszałek, że wniosek ten nie został odczytany dla tego, że treść jego „przekracza kompetencję Sejmu". Wniosek ten oddał marszałek p. Bojce.

Również i sprawa ustawy drogowej przyjdzie pod obrady w obecnej sesji.

Na tem o godzinie w pół do pierwszej zamknięto posiedzenie. Następne dziś o godzinie 10 rano.

(55 posiedzenie II. sesji VIII. perjodu).

Po odczytaniu szeregu petycji i wniosku p. Merunowicza o dodatek drożyźniany dla nauczycielstwa w lwowskim okręgu zamiejskim, tudzież interpelacji pp.: Stapińskiego w sprawie nadania posady sekundarjusza przy szpitalu powszech. w Stanisławowie, Krempy w sprawie kontroli fundacyj szczawnickich oraz w sprawie niewłaściwego powiększenia majątku gminy Byczyny, kosztem tamtejszych mieszkańców, wreszcie Oleśnickiego w sprawie postępowania starosty w Grzybowie przy wykupnie gruntów pod kolej, załatwiono wnioski, poprzednio zgłoszone. Mianowicie odesłano do Wydz. kraj. wniosek o dodatek drożyźniany dla nauczycieli w pow. rzeszowskim, strzyżowskim i kolbuszowskim, do komisji drogowej wniosek o objęcie w zarząd państwowy drogi powiat. „Pietrasina" w pow. żywieckim, a do komisji szkolnej wniosek o zmianę ustawy kraj. z 23. maja 1895 nr. 57. dz. u. kr. względnie uzupełnienia art. 14 w sprawie 6-cio klas. szkoły wydz. żeńskiej.

Przyjęto następnie wnioski w sprawie zmiany przepisów o djetach i kosztach podróży w czynnościach urzędowych i o podwyższeniu poborów urzędników Wydz. kraj.

Zamek na Wawelu.

P. Piniński przedłożył imieniem komisji budżetowej sprawozdanie o odnowieniu Wawelu. Sprawozdanie to zaznacza, że w dzisiejszej chwili, kiedy ma się rozpocząć samo restaurowanie Zamku i przeistoczenie go na rezydencję oraz adoptowanie celem umieszczenia w nim dzieł sztuki, jest rzeczą naturalną, że kraj odpowiednią rozną kwotę na ten cel przeznaczyć powinien. Co się tyczy samych robót około restauracji Zamku wawelskiego, są one właściwie dopiero w samych początkach. Restauracja rozpocząć się ma od usunięcia najnowszych przez wojskowość wzniesionych ścian i przepierzeń, od gruntownej naprawy i ubezpieczenia dachów od troskliwego uwydatnienia i utrwalenia tego, co się dotąd w rzeźbach i ornamentach zachowało i od restauracji pierwotnego kształtu arkad podwórza, a to wszystko na podstawie studjów nad architektonicznym rozwojem Zamku. Z planu restauracji wykluczone mają być dążenia do jakiejś unifikacji stylu, lub też modernizowanie Zamku. Bliższe szczegóły planów restauracji dopiero po przeprowadzeniu gruntownych studjów będą ustalone.

Komisja przyszła z wnioskami przyjęcia do wiadomości sprawozdania Wydziału krajowego o odnowieniu Wawelu, dalej przeznaczenia na koszta odnowienia Wawelu i przeistoczenia go na rezy-

dencję casarską oraz muzeum narodowe przez czas odbudowy, począwszy od r. 1906 coroczną dotację w sumie 100.000 koron i upoważnienia Wydziału krajowego do wstawienia tej dotacji w budżet funduszu krajowego, wreszcie wstawienia na powyższy cel na rok 1906 do preliminarza wydatków fund. kraj. sumę 100.000 kor.

Po przemówieniu pp. Stojałowskiego i Górskiego wnioski powyższe przeszły jednomyślnie, z wyjątkiem głosów posłów ruskich.

P. Stojałowski zauważył w swojem przemówieniu, że nie należało wykupować Zamku wawelskiego, skoro w r. 1881 cesarz przyrzekł oddać ten zamek, a cesarskie przyrzeczenie powinno być dotrzymane. Marszałek wezwał mowcę za te słowa do porządku. Wyraził dalej p. Stojałowski żal z tego powodu, że Zamek przeznaczony został na rezydencję cesarską, ma jednak mowca nadzieję, że zanim restauracja Zamku będzie ukończoną, zmienią się tak stosunki, że cel nie będzie mógł być osiągnięty. Żalił się dalej, że odebranie Zamku nastąpiło tak cicho, iż nie urządzono z tego wielkiej uroczystości narodowej. W końcu zwrócił się do posłów ruskich, wytykając im, że protest ich był niewłaściwym, bo powinni oni czcić wszystko, co jest związane z słowiańszczyzną.

W sprawach agrarnych.

Sejmowa komisja agrarna przez usta p. Łazarskiego przedłożyła wnioski, oparte na sprawozdaniu Wydziału krajowego o operacjach agrarnych. W myśl propozycji uchwalono po przemówieniach pp. ks. Bohaczewskiego, Skołyszewskiego i Pilata, wezwać rząd, aby jaknajspieszniej zarządził, by kierownikiem technicznym operacyj agrarnych w kraju mianowany został inżynier w sprawach rolniczych i meljoracyjnych specjalnie uzdolniony, a stosunki krajowe dokładnie znający, oraz, aby kierownik ten urzędował zawsze na miejscu operacyj agrarnych, lub w bezpośredniem pobliżu tego miejsca. Uchwalono dalej etat personalu technicznego w oddziale techn. miejscowego komisarza agrarnego, a mianowicie: 3 inżynierów komasacyjnych, 3 asystentów i 1 pomocnik techniczny. Posady dwóch adjunktów komasacyjnych zostają d. 1. stycznia 1906 r. zwinięte. Na koszta komisji agrarnych uchwalono wstawić w budżet na r. 1906 sumę 40.964 k.

Szkoły rolnicze.

Wydział kraj. w sprawozdaniu swojem o kraj. średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie stwierdza, że liczba zgłaszających się przewyższa o wiele możność pomieszczenia uczniów w tym zakładzie. W r. 1904/5 na 19 miejsc w szkole zgłosiło się 167 kandydatów, z czego przeszło 100 posiadało wszelkie kwalifikacje. Wobec tego komisja gospod. kraj., wyraża zdanie, że założenie drugiej średniej szkoły rolniczej w kraju jest sprawą aktualnego i poważnego znaczenia. Nie przyszła jednak komisja z takim wnioskiem, proponuje natomiast ustanowić dla niezamożnych uczniów w szkole czernichowskiej cztery wolne miejsca funduszowe, wstawić na ten cel odpowiedni kredyt w budżecie na r. 1906 i w latach następnych, a zarazem ustanowić etat płacy administratora folwarku i w drodze łaski dać docentowi ogrodnictwa stałe zaopatrzenie 1.300 k. rocznie.

Ta sama komisja przyszła z wnioskiem przyjęcia do wiadomości sprawozdania Wydz. kraj. o kraj. niższych szkołach rolniczych w Bereźnicy, Horodence, Jagielnicy, Kobiernicach i Suchodole. Internaty wszystkich tych pięciu zakładów mogą pomieścić 205 uczniów, a zapisało się na rok bieżący 216, tj. o 11 więcej. Korzystnie przedstawia się udział sfer rolniczych w obsyłaniu szkół uczniami.

W dalszym ciągu proponuje komisja upoważnić Wydział kraj. do zawarcia z kuratorją fundacji stypend. śp. Jana Towarnickiego umowy w celu nabycia folwarku Miłocina pod Rzeszowem, na założenie tam niższej szkoły rolniczej, a na koszta urządzenia tej szkoły otworzyć Wydz. kraj. kredyt 28.700 k., zaś na koszta utrzymania tej szkoły w r. 1906 kredyt 10.438 k. Grono nauczycielskie szkoły składać się ma z 5 osób. Przedłożono też wezwanie do rządu, aby połowę kosztów założenia tej szkoły pokrył z swoich funduszów, tudzież wezwanie do Wydz. kraj., aby sprawę ustanowienia posady inspektora kraj. szkół rolniczych wziął pod rozwagę i sprawę opłaty szkolnej w szkołach niższych rolniczych rozważył i ewentualnie z początkiem r. szkol. 1905/6 stopniowo wprowadził. Wszystkie wnioski powyższe Sejm uchwalił.

Zakład kulparkowski.

Bez dyskusji przyjęto sprawozdanie Wydziału kraj. o postępie budowy nowych pawilonów i przeobrażeń w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie. Część budynków, tj. 3 mieszkalne są już od 1. listopada oddane do użytku personalu lekarskiego i administr., dwa zaś pawilony dla niespokojnych umysłowo chorych, wieża wodna, pawilon dla zakaźnych i trupiarnia, będą już w grudniu oddane do użytku. Dwa pawilony dla spokojnych chorych będą już wkrótce doprowadzone pod dach, na ukończeniu są również dwa pawilony dla półspokojnych, a w budynku ekonomicznym wszystkie ubikacje są zupełnie gotowe. W roku bieżącym najmniejsza ilość chorych wynosiła 1049, a były dnie, w których dosięgała do 1.123, mimo, że zakład przy zapełnieniu wszystkich możliwych ubikacji obliczony jest najwyżej na 700 chorych. W cyfrach wyżej podanych mieści się znaczna liczba zbrodniarzy i idjotów, którymi winno zaopiekować się w pierwszym rzędzie państwo. Obecnie po rozszerzeniu zakładu, stosunki pod względem wygody znacznie się polepszą.

Mleczarstwo.

Sprawozdanie i wnioski komisji gospodarstwa krajowego o czynnościach Wydziału krajowego odnoszących się do podniesienia mleczarstwa w kraju, przyjęto po przemówieniu p. Kramarczyka, który narzekał, że kraj za mało daje na podniesienie mleczarstwa. Uchwalono mianowicie wstawić do budżetu na rok 1906 odpowiednie kwoty na utrzymanie kraj. instruktora, instruktora adjunkta i pomocnika instruktora dla mleczarstwa, oraz polecić Wydziałowi krajowemu zastanowić się nad założeniem kursu dozorców obór przy kilku szkołach rolniczych.

Kasy Raiffeisena.

Sprawozdanie komisji bankowej w sprawie wykonywania patronatu nad kasami systemu Reiffeisena podnosi znaczny postęp w rozwoju tych spółek, których jest obecnie 453, udziały zaś ich dosięgły sumy 479.830 kor. Dla dalszego rozwoju kas Raiffeisenowskich zaproponowała komisja bankowa, upoważnić Wydział krajowy do przeprowadzenia rokowań z Bankiem krajowym, w sprawie zaliczek $2^1/_2$ miljona koron na zasilenie funduszu pożyczkowego tychże kas.

W dyskusji nad tem sprawozdaniem przemawiali ks. Bohaczewski, dr. Pilat, ks. Stojałowski i p. Huryk, poczem wnioski komisji zostały uchwalone.

Ludwik Stasiak. 16)

Orle skrzydła.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy.)

— Gdym się go o to pytała, powiedział, że się wcale nie nazywa.

— Cóż u djabła. Przecież określ go pani jakoś...

— Ta... trochę...

— Mówże pani...

— Zdaje mi się, że ten pan wyglądał na żyda...

Oździc chwycił się za głowę.

— Co?! On!!!

IV.

Gdy kurjer wiedeński mijał granice Morawy, Antoni Grabek otwarł okno wozu kolejowego, a choć to noc ciemna, artysta patrzy w dal, w którą zmierza błyskawiczny pociąg. Zniecierpliwienie jakieś na licach, serce bijące chciałoby przyspieszyć bieg kurjera, chciałoby pchnąć go i pędzić, aby dorwał się już raz do tak upragnionej ojczystej ziemi. W ciemność oczy lecą, wychylił się Grabek z okna, może wiatr przyniesie zapach śląskich łąk, szaleje zaprawdę dusza, zdaje się młodemu sercu, że wnet minie ta noc, rozstąpią się ciemności, że słonko wejdzie skoro na śląskiej, polskiej ziemi stanie. Ileż razy tam, na obczyźnie te oczy z cicha zapłakały, patrzą się teraz otwarte, patrzy Grabek w ciemną dal, wiatr z polskich pól wyleczy biedne, spłakane oczy...

Śląsk nareszcie, pociąg wjechał na stację Bogumin; na nowo wybudowanym dworcu kolejowym napis „Oderberg", krewki artysta wyszedł z wozu, bieży do odźwiernego i pyta się:

— Ile minut stoi pociąg w Boguminie?

— *Ich verstehe nicht polnisch.*

— Dureń!

— Wie heist dureń?

— Co? Wie heist?! Zatem zdaje się, że rozumiesz po polsku. Dajno mi, przyjacielu, księgę zażaleń.

— Na co panu księgi zażaleń? — pyta się odźwierny łamaną polszczyzną.

— Chcę przypomnieć panu obowiązek, abyś pan na śląskiej ziemi w Boguminie po polsku rozumiał.

Niemiec ułagodził jakoś Grabka, bojąc się ze strony zarządu kolejowego kary lub nagany. Bo akcjonarjusze kolei północnej, choć z krwi i kości Niemcy, choć wszyscy jak jeden mąż marzą o Weltimperjum i powszechnem panowaniu Niemców nad kulą ziemską, choć z całej duszy nienawidzą przeklętej Słowiańszczyzny, która prędzej czy później stanie się narodem parobkow i knechtów niemieckich, przecież nakazują swej kolejowej służbie poznać się z językiem polskim. Patrjotyzm niemiecki, gorejący w sercach jest uczuciem wzniosłem i płomiennem, ale wznioślejsza jest przecież i płomienniejsza miłość do wysokiego kursu akcji, do gotówki i pieniężnych tantjem. Jest to stwierdzoną prawdą, że publiczność zadowolona daje więcej pieniędzy. Niechże więc publiczność będzie zadowolona, powieśmy patrjotyzm niemiecki na kołek, niech odźwierny w Boguminie umie mówić znienawidzonym polskim językiem. Może ojczyzna zadrży w posadach, ale akcje nie spadną.

Poszedł Grabek do kolejowej restauracji. Jak na całej stacji tak i tu króluje niemczyzna. Wiedeńskie koło polskie potrafiło do dziś dnia ścierpieć, aby śląski Bogumin nosił barbarzyńskie i idjotyczne miano Oderbergu, wszyscyśmy nic nie uczynili, aby ludności polskiej, która w Boguminie straszną walkę z niemczyzną toczy, przyjść z wsparciem i pomocą. Bronią tej polskiej mowy jedno-stki dobrej wiary, jak nasz Grabek...

Usiadł przy nakrytym stole, kelnerzy przy bufecie wnet jego wejście zauważyli, polecały na przyjezdnego gościa bufetowej oczy, strach jakiś...

— To ten...

— Ten sam, co w przeszłym roku zrobił taką okropną awanturę.

— Idźże do niego.

— Nie pójdę. Zęby mi wybije.

— Ty umiesz lepiej po polsku, to ty idź!

Przyszedł służący, patrzcie, ojczyzna niemiecka się wali, kelner bugumiński pyta się Grabka po polsku:

— Czego pan sobie życzysz?

Gość wypił herbatę, odźwierny operetkowym głosem oddeklamował zawiadomienie, że pociąg za pięć minut odjeżdża. Grabek wrócił do wozu. Wnet ruszył kurjer w drogę, prowadzącą przez prześliczne śląskie pola. Księżyc oświecał je jasno, jakby ten srebrny miesiąc chciał stęsknionym oczom urodę ojczystej pokazać ziemi. Jakby tę nieszczęśliwą śląską ziemię Bóg najbardziej z dzielnic Polski ukochał, największą krasą ubarwił, największą obdarzył urodą. W kraju świata takich malowniczych widoków, takich pysznych łąk, tak zestrojonych żywych obrazów nie znajdziesz, jakby nie ślepy los, lecz wielki, genialny pejzażysta ten krajobraz w duchu począł i rzucił na ziemię. I jest on dla człowieka, który z obczyzny wraca, przyjazną bramą, którą cię wita matka ziemia.

(C. d. n.)

Wniosek nagły.

Przy końcu posiedzenia uzasadniał ks. Stojałowski wniosek nagły, aby w szkole utrzymywanej przez „Schulverein“ w Lipniku, nauka religji odbywała się dla dzieci polskich po polsku. Nagłość wniosku została uchwalona, a sam wniosek odesłano do komisji szkolnej z poleceniem zdania z niego sprawy jeszcze na obecnej sesji.

Na tem posiedzenie zakończono. Następne dziś o g. 10 rano.

[redacted] uwagę delegacyj z całego kraju, które [redacted] na tę uroczystość przybyć do Lwowa.

— **Odczyt** o Bartoszu Głowackim wygłosi poseł Jakób Bojko w sobotę d. 18. bm. 1905 o godz. 8 wiecz. w salach stowarzyszenia wzajemnej pomocy kupców i młodzieży handlowej. (ul. Czarneckiego l. 1. II. piętro).

— **Uczczenie Reja.** Zapowiedziana na październik „Jednodniówka“, wydana przez Koło im. T. Kościuszki T. S. L., ze względów technicznych wyjdzie dopiero w początkach grudnia.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś prof. Nittman: Geografja ziem polskich VII. Galicja (z obraz. świetln.). Zakład fizyczny uniw. Długosza 8. Pocz. o g, 7.

[redacted]

— **Mięso końskie.** Przedsiębiorstwo mięsa końskiego wejdzie w życie tymi dniami. Otwarciu jego stanęło onegdaj na przeszkodzie opóźnienie w dostawie maszyn do wyrobów masarskich. Pracownia już jest urządzona; lokal w ul. św. Marcina jest obszerny, jasny, wygodny. W trzech stajniach mieszczą się konie tuczne; kotły duże, obok płuczkarni z wodociągiem, zabierają oczyszczone mięso do przegotowania. Maszyny nadeszły wczoraj na dworzec kolejowy, a jutro pojawią się już w handlu mięso i wędliny.

[redacted]

— **Rusini między sobą.** W procesie wytoczonym przez redaktora Hajdamaków p. Mich. Petryckiego, redaktorowi „Dzwonu“ p. Józefowi Szpytce, sędziowie przysięgli wydali werdykt uniewinniający. Z 15 pytań wymienionych, odnoszących się do rozmaitych artykułów przeciwko p. Petryckiemu, „czy p. Szpytko winien jest, że jako odpowiedzialny redaktor czasopisma „Dzwon“. drukiem a zatem publicznie obwinił fałszywie pana Petryckiego o czyny niemoralne lub nieobyczajne itd.“, sędziowie przysięgli 6 zaprzeczyli jednogłośnie, jedno 10 głosami, dwa 8 głosami a 6 pytań odpadło.

— **Sprostowanie.** Otrzymaliśmy pismo następujące: W notatce policyjnej z dnia 15. bm. pt. „Napad na majstra“ doniesiono mylnie, że czeladnicy żyd[redacted] scy obili wychodzącego z domu majstra piekarski[redacted] Emanuela Mayera. Nie napadnięto na mnie w[redacted] gdyż obitym został czeladnik p. Tomasz Jaworek, [redacted] cujący u mnie. Z szacunkiem *Emanuel Mayer*, wła[redacted] ciel piekarni.

— **Dola pasierbicy.** Doniesiono onegdaj p[redacted] cji, że Rozalja Langowa, żona montera przy k[redacted] elektrycznej, pastwi się i bije nieustannie 12-letnią [redacted] sierbicę, Annę. Onegdaj przyszła biedna dziewcz[redacted] do pracowni hafciarskiej, w której ma zatrudnienie, pobita w straszny sposób. Prócz tego, że macocha bije ją niemal codziennie, daje jej jako pożywienie to, czego nie doje kot, ulubieniec nieludzkiej macochy.

— **Lekkomyślność robotników** zajętych w nocy na czwartek czyszczeniem kanału w realności przy ul. Słonecznej l. 15 spowodowała wypadek. Oto przechodzący tamtędy kelner Leon Barban wpadł do otwartego dołu kanałowego, który robotnicy ani nie ogrodzili, ani nie zaopatrzyli latarnią i prócz tego, że się potłukł, zniszczył sobie nieczystościami całe ubranie.

— **Kradzież w tramwaju.** Onegdaj pop. wyciągnięto z kieszeni kamizelki p. Grzeg. Farjanowi, jadącemu tramwajem elektrycznym, złoty damski zegarek z krótkim łańcuszkiem. Podejrzenie pada na chłopaka, około 13 lat liczącego, bruneta, ubranego w siwą kurtkę.

— **Zguba.** P. Roman Woroszyński zgubił onegdaj na ulicy dwa weksle: na 3.000 i 1.000 kor. podpisane przez p. Wandę S.

— **Za awantury w szpitalu** zamknięto onegdaj na 4 dni do aresztu jedną z chorych oddziału skórnego, Antoninę Kozak.

— **Śmiała kradzież.** W nocy na piątek około g. 11 dokonało prawdopodobnie dwóch złodziei śmiałej kradzieży na szkodę p. Franciszki Koropatwińskiej, właść. domu przy ul. Łyczakowskiej l. 113. Parterowy dom pani K. mieści się w ogródku, a składa się z pokoi, oddzielonych przez środek sienią. W pokoju z jednej strony siedziała do tej pory p. K. i czytała, złodzieje zaś potrafili uśpić czujność psa, znajdującego się w budzie w pobliżu domu i otworzywszy okno mieszkania, znajdujące się po przeciwnej stronie, odstawili z okna kwiaty w wazonkach, aż o kilkanaście kroków dalej, a jeden z nich wlazł boso do pokoju. Tutaj świecąc sobie zapałkami, otworzył złodziej oszkloną szafę i zabrał z niej dwa etui, zawierające 12 sztuk srebrnych deserowych nożów i widelców, oraz 6 srebrnych pozłacanych łyżeczek, cukierniczkę srebrną, małą wazę srebrną na masło, srebrną solniczkę, dużą łyżkę, a z konsoli dwa srebrne lichtarze. Byłby może zabrał złodziej więcej wartościowych rzeczy, ale na szczęście pani K. wyszła w owej chwili z swego pokoju do sieni i dała głośną dyspozycję służbie, znajdującej się w kuchni. W tej chwili posłyszała p. K. silne stuknięcie w pokoju, a zanim zdjęta przestrachem, weszła tam z służbą, złodziej wraz z łupem uciekł przez okno.

— **Ze stowarzyszeń.**

Walne zgromadzenie Towarzystwa rygoryzantów we Lwowie, odbędzie się dziś d. 18. bm. o godz. 7·30 wieczór w sali zboru izraelickiego przy ul. Bernsteina 12.

Z Krakowa.

§ **Wiadomości krakowskie.** Do Krakowa poczęli przybywać wychodźcy żydzi z Kijowa i Odessy. Przybyło już przeszło 30, a są oni bez środków do życia. Stanęli w domach zajezdnych na Kaźmierzu. Powiadają oni, że codziennie będą napływać nowi przybysze. Zajmuje się nimi utworzony w ostatnich dniach komitet obywatelski.

Ubiegłej nocy spadł tu obfity śnieg i pokrył pola, z ktorych nie wybrano jeszcze wszystkich ziemiopłodów.

Ostatniej nocy o godz. 12 ruszył z Warszawy pierwszy pociąg kolei warszawsko-wiedeńskiej po 23 dniach przerwy. Według informacji zasięgniętych na tut. dworcu kolejowym o godz. $^{1}/_{2}$12, wczoraj nie przyszedł do Krakowa żaden pociąg z Warszawy.

[redacted] prof. Jarosz, Rola barw i woni w życiu kwiatów. — Przemyśl: prof. dr. Kallenbach, O Mikołaju Reju. — Sambor: prof. Ptaszyk, O wykopaliskach w Pompei (z obraz. świetln.). — Sanok: prof. Bielak, Pojęcie pracy w fizyce (z demonstr.). — Stanisławów: prof. Blauth, Historja wynalazków i odkryć z zakresu fizyki (z demonstrac.). — Stryj: prof. Krupa, Kształt i rozmiar ziemi (z demostr.). — Tarnopol: prof. Osuchowski, Mikołaj Rej, ojciec piśmiennictwa pokiego. — Złoczów: prof. Reiss Beethoven (wykła ilustrowany fortepianem).

≷ **Z Bochni** donoszą: W powiecie naszym w dotkliwy i bolesny sposób pokaleczony został szablą przez ułana d. 12. bm. gospodarz wiejski i zarazem krawiec, człowiek trzeźwy i porządny, Wojciech Wójcik z Kurowa. Rana jest tem cięższą, iż u rzemieślnika spowodowała utratę oka.

≶ **Samobójstwo.** W Kopyczyńcach powiesił się emer. sekretarz sąd. Zdzisław Wyczółkowski.

Z dzielnic zakordonowych.

∼ **Z Warszawy** donoszą o tem, że pojawił się tam nowy dziennik „Głos Polski“, który jest dalszym ciągiem „Kurjera Codziennego“. Redakcja tego pisma już przed kilku miesiącami otrzymała z komitetu cenzury zezwolenie na zmianę tytułu. Numer l. „Głosu Polskiego“ z 11. listopada zamieszcza na czele oświadczenie od redakcji: „Nie mogąc, wobec zawieszenia „Kurjera Codziennego“ przez władze administracyjne, zabierać głosu na szpaltach tego pisma w obecnej gorącej dobie dziejowej — korzystamy z posiadanej koncesji i wydajemy „Głos Polski“. Dziennik ten podpisują: Józef Grodecki jako redaktor i Władysław Hoffman jako wydawca. Nr. 1 zawiera następujący artykuł wstępny słynnego powieściopisarza Wacława Sieroszewskiego:

„Petersburg sam nie wie, czego chce i co może. Sypią się wiadomości i obietnice najsprzeczniejsze, idzie licytacja wyparłków wciąż spóźniająca się, chwiejna, blada, bezsilna... Nawet rzeczywiści stronnicy reform nie są w stanie dać sobie rady w tym chaosie zwalczających się potęg... Ale wszystko to są błyski dalekich zmagań, które jedynie jaskrawiej oświecają nam nasze położenie. Wbrew tym obietnicom i tym pozornym ustępstwom, bezprawie po dawnemu wyciąga ramiona i stara się szerzyć postrach, aby gruntować na nim utracone chwilowo panowanie. Po dawnemu na rogach ulic stoją żołnierze, po dawnemu snuje się wszędzie mrowie wojsk, po dawnemu chwytają i wloką do lochów ludzi, często tych samych, którzy niedawno zostali wypuszczeni. Wczoraj wiec robotników rozpędzony przez wojsko, inne wiece zakazane, prasie znów pakują w usta wypluty knebel, a wśród tłumów poruszonych, głodnych i roznamiętnionych krążą stada kruków, szczując ciemnotę na współbraci. W tych strasznych chwilach konania bezprawia i zamętu powstającego życia, na siebie jedynie liczyć możemy. Gotujmy się do samoobrony. Wzywam was, obywatele i towarzysze, do utworzenia milicji ludowej *Wacław Sieroszewski*“.

Zdaje się, że z powodu tego właśnie artykułu został Sieroszewski aresztowany.

W dalszych artykułach żąda „Głos Polski“ zwołania do Warszawy polskiej konstytuanty. Numer ten zawiera też telegram grona lwowskich radców miejskich wysłany do „Kurjera Codziennego“.

[redacted]

w artykule wstępnym pt. „Niemcy chcą nas uspokajać“ pisze „Gazeta Polska“ z d. 11. bm., a więc przed wstrzymaniem konstytucji w Królestwie:

„Dzienniki kolportują bałamutną pogłoskę, jakoby Anglja zachęcać miała Niemców i Austrję do zajęcia „niektórych części państwa rosyjskiego, celem ich uspokojenia“. Dziś „Kurjer Polski“ zamieszcza notatkę, która nawet chce nadać tej wiadomości cechy niejako urzędowe. Mianowicie powiada to pismo, co następuje: „Tutejsze (tj. warszawskie) sfery miarodajne, u których zasięgaliśmy informacji w tej sprawie, wiadomości te w zupełności potwierdziły“. Że Niemcy mogłyby chcieć zaokrąglenia swoich posiadłości od strony Wisły, temu nikt przeczyć nie będzie. Ale gdyby je naprawdę do tego popychała i zachęcała Anglja, byłby to dla Niemiec poważny powód do zastanawiania się, czy mają usłuchać takiej rady i czy nie jest to pułapka, w którą dając się wciągnąć, Niemcy wplątałyby się w niebezpieczną wojnę europejską. Nie chcemy zresztą ani potwierdzać, ani przeczyć temu, że trudności wewnętrzne, w jakich się znalazła Rosja, podniecają apetyt zaborczy jej niemieckiego sąsiada. To jednak można powiedzieć, że im bardziej to jest prawdopodobne, tem bardziej powinien rząd rosyjski przyspieszyć zaprowadzenie ładu politycznego w naszym kraju, który oczywiście byłby w takim razie bezpośrednim i najbliższym przedmiotem niemieckich pożądliwości. A jak ten ład umożliwić, o tem jest w tej chwili jedno tylko zdanie wśród społeczeństwa polskiego: przez zaprowadzenie autonomji. Trzeba ją nadać i trzeba ją wcielić. To jest wskazówka dla rządu, wynikająca zarówno z okoliczności wewnętrznych, jak z zewnętrznych. Czy rząd ją należycie rozumie?“

W ogłoszeniach pism warszawskich czytamy, że p. T. Sierzputewski otwiera gimnazjum polskie im. Kościuszki, oparte na programie i metodach pedagogiczno-wychowawczych zupełnie nowych. Przedmioty wykładane: religja, logika, psychologja, teorja poznania z klasyfikacją nauk, historja, ekonomika społeczna z socjologją, prawoznawstwo, języki: polski, rosyjski, niemiecki, łaciński, matematyka, kosmografja z meteorologją, geografja, botanika, zoologja, fizyka, chemja, mineralogja, hygjena z fizjologją, rysunki, kaligrafja, śpiewy, gimnastyka i fechtunek. Metody wychowawcze opierać się będą na szerokiem uwzględnieniu rozwoju samodzielności i indywidualności uczniów i przygotowaniu do przyszłej roli obywatela kraju; w wyższych klasach zaprowadzony będzie sąd koleżeński itp. Szkoła pod względem finansowym będzie pod zupełną kontrolą rodziców, a budżet jej tak ułożony, aby dochody pokrywały wydatki bez żadnej przewyżki. Do szkoły przyjmowani są wszystkie dzieci polskie bez różnicy wyznań i stanu.

Pani Emilja Blochowa ofiarowała 50.000 rubli na fundusz imienia swego męża śp. Jana Blocha. Odsetki mają być obracane na rzecz niezamożnych młodzieńców urodzonych w Królestwie Polskiem, a kończących w Warszawie średnie i wyższe zakłady naukowe.

~ O autonomji w Królestwie Polskiem i zaprowadzonym tam stanie wojennym pisze petersburski organ liberalny „Nowosti“: Na szczęście można całą sprawę naprawić, gdyż Polacy zachowali się nadzwyczaj spokojnie, tak, że rząd powinien natychmiast wstąpić na drogę prawa i przejednania i dać Polakom taką samą autonomję, jaką posiadają Finlandczycy. Taka autonomja Królestwa Polskiego będzie zgodną

...lestwie Polskiem, ci sami politycy umiarkowani, którym hr. Witte ofiarował teki ministerjalne i prosił ich o poparcie swojego gabinetu. Jeżeli jednak mimo to hr. Witte odmówi Królestwu Polskiemu autonomji, to będzie to najlepszym dowodem, że wstępuje on na drogę reakcji i wstecznictwa“.

Rozmaitości.

× Program prac parlamentu. Rząd austrjacki ma następujący plan podziału pracy parlamentarnej: Rada państwa, która zbierze się 28. bm., obradować będzie do połowy grudnia i załatwi prowizorjum budżetowe, oraz uchwali kwotę austrjacką na wspólne wydatki. Po Nowym Roku zbierze się Sejm czeski, aby ukończyć pracę nad reformą wyborczą, poczem w drugiej połowie lub przy końcu stycznia znów zbierze się parlament. W tym czasie lub w pierwszych dniach lutego, przedłożoną zostanie Radzie państwa ustawa o powszechnem prawie głosowania. Rząd liczy na to, że ustawa ta uchwaloną będzie do wiosny, tak, by późnem latem nowe wybory do parlamentu mogły się już odbyć na podstawie powszechnego i równego prawa głosowania. Wszystkie kurje zostaną zniesione. Liczba posłów z miast ma zostać znacznie powiększoną. Ustawa o upaństwowieniu kolei północnej przedłożoną ma być jeszcze w tym roku Radzie państwa.

Do „Linzer Volksblattu“ donoszą, że rządowy projekt o powszechnem prawie głosowania opiera się na następujących punktach: 1) bezwarunkowe zniesienie wszystkich kuryj, 2) powszechne, równe prawo głosowania; 3) małe okręgi wyborcze, 4) rozdział mandatów między poszczególne kraje przy uwzględnieniu zarówno zaludnienia, jak i kwoty opłacanych podatków bezpośrednich. Z Wiednia donoszą, że rząd ma zamiar ofiarować Galicji 90 do 95 mandatów w razie zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania.

× Dostawy dla wojska. W ministerstwie handlu odbyła się konferencja z reprezentantami przemysłowców w sprawie rozdziału na kraje przyszłorocznych dostaw obuwia i robót rymarskich dla wojska. Z Galicji brał udział pos. Rapoport. Rozdział został dokonany. Na rok przyszły zamówionych będzie u małego przemysłu 51.800 par obuwia, wartości 610.000 koron, oraz robót rymarskich za 218.000 k.

Osobiste.

*** Ze sfer sądowych.** Radcami sądu krajowego w Czerniowcach mianowani: zastępca prokuratora dr. Konst. Isopescul Grecul i sekretarz sądu dr. Alfred Handel. Przeniesiony został radca sądowy Wład. Mierzwiński z Zastawny do Czerniowiec.

*** Przeniesienia.** Kier. ministerstwa sprawiedliwości przeniósł notarjuszy T. Lutosławskiego z Borszczowa do Lwowa, a J. Postępskiego ze Złoczowa do Borszczowa.

Namiestnik przeniósł praktykanta koncept. Tad. Kowalewskiego ze Lwowa do Rohatyna.

*** Ślub** publicysty p. Konstantego Srokowskiego z panną Antoniną Bielewiczówną, odbędzie się 25 b... w Kołomyi.

Do dzisiejszego numeru dołączamy 7-... arkusz II. tomu powieści Anny Keary pt.: „Za w... ojców“ w przekładzie z angielskiego M. Sarneckiej, str. 97 do 112.

Złożono w naszej Administracji:

Dla biednego ucznia II kl. gimn. na płaszczyk... buciki F. Z, 2 kor. Jadwiga Hebenstreitowa 1 kor.

(Doniesienia).

Czy Galicja ma dużo szpitali? Gal. Stow. Czerwonego Krzyża jest widocznie zdania, że szpitali mamy zamało, bo zamierza budować wielki szpital dla cywilnych i wojskowych bez różnicy wyznania. Na ten cel wydano losy po koronie. Główne wygrane na żądanie w gotówce 15000; 9000 i 3000 kor. Razem 5000 wygr. wartości 70.000 kor. Ciągnienie już 21. grudnia br. Dom bankowy Schütz i Chajes we Lwowie wysyła 11 losów za 10 k. 45 h. łącznie z przesyłką.

Z powodu powszechnego strajku druk „Tygodnika Illustrowanego“ został chwilowo wstrzymany. Po ukończeniu bezrobocia zostaną wypuszczone zaległe numery.

Literatura i sztuka.

Repertuar teatru miejskiego.

Dziś „Opowieści Hofmana“, opera Offenbacha.

W niedzielę popoł. o g. $3\frac{1}{2}$ „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny ze śpiewami w 5 od działach przez A. W. Lasotę. Wiecz. o g. $7\frac{1}{2}$ po raz drugi „Carmen“, opera Bizet'a. Występ M. Boyer, artystki opery warszawskiej, oraz występ Marji Mokrzyckiej Pilarz, Augusta Diani i Wiktora Grąbczewskiego.

Rada miejska.

Na onegdajszem posiedzeniu uchwalono wysłać na otwarcie „Domu polskiego“ w Czerniowcach 6 ciu delegatów. Na zapytanie dr. Byka odpowiedział prezydent, że na najbliższem posiedzeniu komisji elektrycznej poruszoną znowu zostanie sprawa wykupna kolei konnej.

Regulamin dla stróżów.

Dyskusja nad tym regulaminem trwała 3 godziny. Przemawiało mnóstwo mowców — sprawozdanie zajęłoby kilka stron, dlatego ograniczyć się musimy na notatce. Pojawiły się wnioski piramidalne, na szczęście mitygowano wnioskodawców i referenta; wiele §§

fatalnie są oświetlone. Przed godz. 10 odroczono posiedzenie w chwili, gdy zaczęto dyskutować nad tem, czy stróżowi wolno całymi dniami nie być obecnym w kamienicy. We Lwowie wiele jest takich domów, w których niema spisu lokatorów, stróż jest w mieście na robocie, a żona jego pierze lub robi porządki u któregoś z lokatorów — w takiej sytuacji rozpacz formalna, gdy się chce kto dowiedzieć o tem, czy ten lub ów mieszka w tym domu — lub gdy pożar wybuchnie albo też zdarzy się jaki wypadek w domu.

...nich dniach przybyło do Warszawy około tysiąca indywiduów z „czarnej sotni“, wywołującej rozruchy przeciw żydom i inteligencji. Żydzi zorganizowali sobie straż przeciw owym stowarzyszonym, która polega na tem, że w dzielnicach i w ogóle w domach żydowskich w każdej bramie stoi około dziesięciu żydów, uzbrojonych w rewolwery i sztylety, którzy każdego przychodzącego odprowadzają do mieszkania w celu sprawdzenia, czy idzie do swojego mieszkania, czy też do znajomych, a podejrzane osobistości wyrzucają zaraz na ulicę. Oprócz tego na ulicach krążą patrole, złożone tak samo z uzbrojonych żydów i co parę mi-

nut pukają do bram domów w celu dowiedzenia się, czy dobrze czuwają. Najbogatsi kapitaliści nie mają co jeść i chodzą do znajomych z prośbą o pożyczenie kilku rubli na obiad, gdyż wszystkie banki są zamknięte i swoich pieniędzy nie mogą odebrać. Obawiają się tego, że pospólstwo zacznie rabować mieszkania prywatne. Potworzyło się mnóstwo komitetów, ciągle sypią się znaczne ofiary, ale to wszystko — kropla w morzu.

Warszawa. Jen. gubernator Skałłon zabronił sprzedaży pojedynczych numerów gazet. Sklepy były w czwartek pootwierane. Dziś (w piątek) miała się rozpocząć praca we wszystkich fabrykach. (?)

Petersburg. 60 delegatów robotników strajkujących wyjechało do Moskwy, aby i tam zorganizować strajk powszechny.

Petersburg. Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu „Sojuszu sojuszów“ wszystkie związki, z wyjątkiem stowarzyszeń lekarzy, uchwaliły przystąpić do strajku. Ale strajk prawdopodobnie nie potrwa długo, bo fundusz strajkowy nie bardzo jest wielki.

Petersburg. W Moskwie wybuchł strajk powszechny.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Witte wystosował do robotników wszystkich warsztatów i fabryk następujący telegram: „Bracia robotnicy! Wróćcie do pracy, wstrzymajcie sie od rozruchów. Miejcie litość dla waszych żon i dzieci, nie słuchajcie żadnych złych rad! Car zarządził, aby szczegółową zwrócono uwagę na kwestję robotniczą i w tym celu utworzył ministerstwo handlu i przemysłu, które ma zająć się uregulowaniem stosunków między pracodawcami a robotnikami. Dajcie nam czas, aby wszystko, co możliwe można było dla was zrobić! Usłuchajcie rady człowieka, który was kocha i pragnie waszego dobra!“

Petersburg. Nadeszły tu wiadomości o pogromie żydów w Iwanowo-Wozneseńsku, Czernihowie i Teodozji.

Petersburg. Komitet robotników Petersburga w odezwie swojej, proklamującej na nowo strajk powszechny, mówi między innemi: „Carski rząd „konstytucyjny“ zaczyna dawną prowadzić polityke. Oddał pod sąd, walecznych marynarzy, zaczął uciskać znowu polski naród. Komitet wzywa więc rewolucyjny ogół Petersburga, aby ponownie przez powszechny strajk, który już przedtem był dowodem siły rewolucjonistów i przez protesty i wiece zaznaczył swą solidarność z rewolucjonistami-marynarzami Kronsztadu i rewolucyjnym proletarjatem polskim. Dnia 15. bm. w południe robotnicy petersburscy mają zaprzestać wszelkiej pracy.

Petersburg. (P. A.) Miasto spokojne. Personal kilku aptek przyłączył się do strajku. Gazety nie wychodzą. W elektrowni zamiast robotników, którzy strajkują, pracują marynarze. Kolej Mikołajewska wczoraj popołudniu zawiesiła ruch. Zapowiedzane na wczoraj ogłoszenie stanu wojennego nie nastąpiło.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Ukazał się manifest carski, który redukuje opłaty za wykupno gruntów chłopskich wszelkich kategorji (pozostałość z czasów uwłaszczenia chłopów) od 14. stycznia 1906 do połowy, zaś od 14. stycznia 1907 opłaty te zupełnie znosi. Chłopski bank agrarny ułatwiać będzie chłopom sprzedaż ziemi za pośrednictwem banku. Kapitał banku będzie podwyższony, a bank otrzyma większe przywileje w sprawie udzielania pożyczek.

Petersburg. W Warszawie bankierzy uchwalili otworzyć dziś banki. Strajkujący wracają do pracy, koleje kursują. Także koleje odchodzące z Moskwy dziś znowu są w ruchu. W Jekaterynburgu komunikacja kolejowa przywrócona. Ruch na linji Kielce Dąbrowa ma dziś również być przywrócony.

Petersburg. (P. A.) Zastępcy fabryk okręgu petersburskiego oświadczyli się po odbyciu narady przeciw zaprowadzeniu 8 godzinnego czasu pracy, gdyż przez to fabryki zostałyby zrujnowane a robotnicy pozbawieni chleba. Ogłoszono rezolucję, w której powiedziano: W innych krajach Europy, z wyjątkiem Anglji, istnieje w fabrykach $10\frac{1}{2}$-godzinny dzień roboczy, a nawet 12-godzinny. W Rosji dzień roboczy nie jest dłuższy, niż w Europie, przyczem Rosja ma więcej świąt, a dochody fabryk są mniejsze, niż w Europie, i wynoszą przeciętnie $\frac{3}{4}$ dochodów, jakie dają fabryki europejskie. Skrócenie czasu pracy byłoby zupełną ruiną przemysłu rosyjskiego i uniemożliwiłoby konkurencję z fabrykami europejskiemi, jeżeli równocześnie i te ostatnie nie skrócą czasu pracy. Fabryki rosyjskie mają większe koszta: materjał surowy i maszyny są o wiele droższe, a nadto fabryki rosyjskie muszą płacić odszkodowanie robotnikom za nieszczęśliwe wypadki, europejskie zaś nie. Większość narodu rosyjskiego cierpi nędzę; skrócenie zaś czasu pracy w fabrykach powiększyłoby ceny fabrykatów, przez co nędza chłopów byłaby jeszcze większa.

Fabrykańci uchwalili wezwać robotników, aby odstąpili od żądania 8 godzinnego czasu pracy.

Petersburg. W rewirze strajkowym w Moskwie i w Baku odbyły się zgromadzenia wojskowe, na których przyjęto rezolucję jeneralnego komitetu strajkowego. Marynarze gwardji również odbyli zgromadzenie, na którem oświadczyli swą zgodę z komitetem strajkowym. Jedynem nieurzędowem pismem, które teraz tu wychodzi, są Wiadomości komitetu strajkowego, wychodzące bez cenzury.

Petersburg. (P. A.). Wczoraj odbyła się w Carskiem Siole pod przewodnictwem cara rada ministrów, na której obradowano nad kwestją chłopską.

Petersburg. Rząd w obawie przed buntem wojskowym odwołał przygotowania poczynione celem przewiezienia armji z Mandżurji.

Petersburg. Z Moskwy telegrafują, że panuje tam znowu zupełna stagnacja. Handel prawie ustał, kredyt podcięty. Giełda prawie martwa. Wszystkie walory spadają z dnia na dzień. Moskwie grozi zupełny krach. Do tego przyczyniają się też pogłoski o ustąpieniu Wittego. Ogółem panika jest większa, niż w dniu wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej.

Petersburg, Książę Ludwik Napoleon wyjechał do Paryża i kwituje z rosyjskiej służby wojskowej.

Moskwa. Robotnicy przyjęli niechętnie propozycję strajku powszechnego, uczynioną im z Petersburga. Wogóle nie chcą strajkować na rzecz żądań Polaków.

Kiszyniew. Tutejsza organizacja robotnicza proklamowała na poniedziałek strajk generalny.

Odessa. Wczoraj ogłoszono odezwę, podpisaną przez arcybiskupa prawosławnego, naczelnika policji, burmistrza, rektora i innych przedstawicieli władz, która uspokaja ludność i przyrzeka przywrócenie porządku, oraz wzywa ludność do powrotu do spokojnej pracy. Nowy naczelnik policji oświadczył nadrabinowi, który się u niego zjawił, że nie zna różnicy narodowości. Żydzi mogą być spokojni, policmajster ręczy za utrzymanie porządku i chce pracować w porozumieniu z zarządem miejskim. Cenzor prosił telegraficznie ministra spraw wewnętrznych o zniesienie cenzury dla prasy.

Stan oblężenia w Georgji zniesiono.

Jassy. W Odessie w jednym z szynków huligany porozbijali wszystkie flaszki, tak, że spirytus rozlał się na ziemię, a następnie zamknięto w nim szynkarza i szynk podpalono. Szynkarz wraz z rodziną zginął wśród strasznych męczarni. W innem miejscu związano razem 20 żydów i rzucono ich na stos, który podpalono. Wszyscy żydzi zginęli w płomieniach, a motłoch tańczył na okosu, wyjąc z radości. Na okręty, stojące w porcie, na które schronili się żydzi, rzucano rakiety, aby je podpalić, tak, że okręty musiały szybko odpłynąć z portu.

Wiedeń. We wszystkich synagogach odbyły się tu nabożeństwa za żydów poległych w ostatnich pogromach.

Kutais. (Pet. Ag. tel.) Stan wojenny ponownie tu zniesiony.

Libawa. (Pet. Ag. tel.) Urzędnik policyjny Kluge, który po wesoło spędzonej nocy namawiał ludność do rozruchów antysemickich, został przez tłum aresztowany, postawiony przed zaimprowizowany sąd ludowy i na podstawie wyroku tego sądu zastrzelony.

Berlin. Do „Tagebiattu“ donoszą z Petersburga, że wszystkie fabryki stanęły. Na przedmieściach wszystkie ulice obstawione wojskiem. W niektórych fabrykach przyszło do bójki z robotnikami, którzy nie chcieli przyłączyć się do strajku. Rada ministerjalna uchwaliła nie ustępować, lecz powołać dwa korpusy armji z Mandżurji, celem zaprowadzenia spokoju. Socjaliści napadają na Niemców, głównie na fabrykantów niemieckich.

Berlin. Do „Local Anzeigera“ telegrafują z Petersburga, ze celem strajku powszechnego, który wybuchł w Rosji, jest uzyskanie zniesienia stanu wojennego, oraz wprowadzenia autonomji w Królestwie Polskiem.

Berlin. „Lokal Anzeiger“ donosi z Sewastopola: Grozi tu wybuch buntu marynarzy. Ogłoszonym być ma również strajk powszechny.

Berlin. Tutejszy „Localanzeiger“ donosi, że 17. bm. związek robotniczy i 14 stowarzyszeń inteligencji uchwaliło rozpocząć w Rosji strajk generalny, który ma być objawem protestu przeciw cofnięciu konstytucji w Królestwie.

Berlin. Tutejszy „Taglatt“ twierdzi na podstawie doniesień z Rosji, że Witte zamierza podzielić Rosję na okręgi. W każdym okręgu zamianowany ma być dyktator z władzą nieograniczoną celem skutecznego zdławienia ruchu rewolucyjnego.

Paryż. „Le Journal“ donosi z Petersburga: Środki, jakimi Trepow starał się uśmierzyć zaburzenia uliczne, zostały uznane teraz jako znowu obowiązujące.

Paryż. „Le Journal“ donosi z Petersburga: W. ks. Mikołaj Mikołajewicz, niedawno mianowany komendantem Petersburga, zamówił sobie miejsce na okręcie, który z Petersburga odpłynie za granicę. Świadczy to o panice panującej w Petersburgu.

Paryż. Walory rosyjskie na wiadomość o uchwalonym strajku generalnym spadły na giełdzie tutejszej, berlińskiej i petersburskiej.

Londyn. Z Petersburga telegrafują, że także na kolejach finlandzkich wybuchł strajk.

Waszyngton. Krążownik „Minneapolis“, który wkrótce przybędzie do Cherbourga, otrzyma tam rozkaz odpłynięcia na morze Niemieckie, aby ewentualnie wyruszyć do Petersburga, gdyby w razie rozruchów potrzebną była pomoc dla obywateli amerykańskich w Petersburgu.

Dla ofiar rzezi.

Londyn. Żydzi amerykańscy złożyli już przeszło miljon rubli na wsparcie dla żydów w Rosji.

Nowy Jork. Tutejsza rada miejska zwróciła się do Roosevelta z prośbą, ażeby użył wpływu swego przeciwko rzeziom żydów w Rosji. Tutejszy komitet pomocy dla żydów wysłał już pierwszy miljon dolarów dla ofiar rzezi.

Petersburg. Hr. Witte zaproponował carowi wyasygnowanie 15 miljonów rubli dla ofiar ostatnich rozruchów antiżydowskich.

Przeciw socjalistom.

Berlin. Z Petersburga donoszą: Rada ministrów zebrała się na naradę w sprawie przedsięwzięcia środków nadzwyczajnych przeciw socjalistom.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń. Austrjaccy fabrykanci postanowili z powodu podrożenia surowca podnieść znacznie ceny papieru.

Praga. Podczas wczorajszej inauguracji rektora uniwersytetu niemieckiego prof. Riebera przyszło do starcia między studentami niemiecko-narodowymi a członkami stowarzyszeń katolickich. Tych ostatnich studenci narodowo-niemieccy spiewając: „Wacht am Rhein“, wyparli z auli.

Budapeszt. Senat akademicki uchwalił otworzyć uniwersytet na nowo 27. bm.

Windsor. Król Edward angielski na polowaniu w parku windsorskim wywichnął nogę.

Londyn. Biuro Reutera zaprzecza podanej przez niektóre pisma wiadomości, jakoby królewska para angielska miała się udać do Berlina na uroczystość srebrnego wesela cesarza Wilhelma.

Londyn. Z Tokio donoszą według raportów japońskich dowódców straży pogranicznej na Korei, że Władywostok zupełnie spalony, a część miasta wysadzona dynamitem. Miasto w zgliszczach. Czwarta część oficerów zabita. Ludność zupełnie bez dachu.

Berlin. Tutejsze pisma donoszą, że Watykan wezwał biskupów polskich, aby wpływali na ostudzenie zapału patrjotycznego duchowieństwa w Królestwie Polskiem.

Zwołanie Rady państwa.

Wiedeń. „Wiener Ztg.“ ogłasza reskrypt cesarski zwołujący Radę państwa na 28. bm.

Sejmy krajowe.

Zadar. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu po obszernej dyskusji **przyjęto wniosek zmieniający ordynację wyborczą na zasadzie powszechnego, równego, tajnego głosowania i ochrony mniejszości.**

Berno morawskie. Sejm na wniosek p. Fuxa przyjął do noweli ordynacji wyborczej postanowienie, że oba języki krajowe są równouprawnione w urzędowaniu Sejmu.

Praga. Sejm po dłuższej dyskusji uchwalił wnioski w sprawie założenia krajowego zakładu ubezpieczeń. Za wnioskami tymi głosowali Czesi, większa własność i konserwatyści.

Z powodu strajku kolejowego.

Wiedeń. W ministerstwie kolei pod przewodnictwem dr. Wrba odbyła się konferencja z zastępcami kolei prywatnych, która dotyczyła uregulowania stosunku płac personalu kolejowego. Obrady trwały kilka godzin. Ciąg dalszy obrad w sobotę.

Sól na cele przemysłowe.

Wiedeń. Celem ułatwienia i przyspieszenia załatwienia podań w sprawie pobierania soli na cele przemysłowe, ministerstwo skarbu zarządziło, aby zezwolenie na pobór soli 1 i 2 gatunku na cele przemysłowe, udzielało w przyszłości nietylko ministerstwo skarbu, względnie krajowa władza skarbowa, ale także dyrekcja skarbowa okręgowa i inspektoraty skarbowe w tych miejscowościach, które są siedzibą dotychczasowych przedsiębiorstw.

Przesilenie węgierskie.

Budapeszt. Przy uzupełniającym wyborze posła do Sejmu w Budapeszcie wybrano ministra Voeroesa 850 głosami. Kontrkandydat jego, ze stronnictwa niezawisłości otrzymał 562 głosów.

Proces polityczny.

Gliwice. D. 20. bm. rozpocznie się tu znowu proces o należenie do „tajnego związku“. Obwinionych jest 24 osób, a na ich czele „agitator polski“, Jan Wycisk, prezes i założyciel tego „tajnego związku“. Powołano kilkudziesięciu świadków.

Strajki.

Paryż. W arsenałach w Brest, Lorient, Cherbourg, Toulon i Rochefort pracę podjęto na nowo.

Norwegja samoistnem królestwem.

Chrystjanja. Rząd zawiadomił storthing, że odpowiednio do otrzymanego upoważnienia, zwrócił się do ks. Karola duńskiego z prośbą o przyjęcie korony norweskiej. Ks. Karol oświadczył, że w danych warunkach gotów jest koronę przyjąć. Rząd przedłożył storthingowi ustawę, wyznaczającą królowi norweskiemu apanaże w kwocie 700.000 koron. Storthing ustawę tę przyjął 100 głosami przeciw 11. Wybór króla odbędzie się w sobotę.

Demonstracja flot.

Wiedeń. Jak „Neue Freie Presse“ donosi, zostanie na podstawie porozumienia między mocarstwami biorącemi udział w demonstracji flot przeciw Turcji, powierzone kierownictwo wice admirałowi austrjackiemu Juljuszowi Ripperowi.

Wiedeń. „Fremdenblatt“ potwierdza wiadomość, że wiceadmirał Ripper obejmie naczelne dowództwo nad demonstracją flotową przeciw Turcji i donosi, że eskadry, wysłane przez mocarstwa w połowie przyszłego tygodnia połączą się w porcie Piraeus, gdzie otrzymają dalsze instrukcje.

Po wojnie.

Londyn. Do „Daily Telegraph“ donoszą z Tokio: Jak dowiaduje się „Kokumin“, cesarz chiński upoważnił sekretarza stanu do przeniesienia koncesji, wydanych Rosji, na Japonję.

Nadesłane.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Najlepszą formą co do użycia wspaniałego środka na podrażnienia skóry — znanego **Mentolu,** jest wprowadzona przed krótkim czasem Hella mentolowa wódka francuska, marka Edelgeist, która tak samo koi ból, jak wzmacnia i jest środkiem domowym pierwszorzędnym.

Dział ekonomiczny.

Wiedeń. Na nadzwyczajnem, walnem zgromadzeniu członków Unionbanku uchwalono podwyższenie kapitału akcyjnego z 32 na 50,000.000 koron.

Wiedeń. Przy ciągnieniu 3% premiowanych losów Tow. kredyt. ziemskiego (Bodencredit) I. emisji z r. 1880. główna wygrana 90.000 kor. padła na serję 1355 nr. 99.

Budapeszt 17. listopada.

Pszenica na kwiecień 1906 r. 17·26—17·28, żyto na kwiecień 1906 r. 14·36—14·38, owies na kwiecień 1906 r. 14·48—14·50, kukurudza na maj 1906 13·98—14·00, rzepak na sierpień 25·30 do 25·50

Oferty: mierne.
Chęć kupna: mierna.
Usposobienie: spokojne
Pogoda: pochmurno.

Węgierskie losy hipoteczne. Przy ciągnieniu odbytem 15. bm. w Budapeszcie padła główna wygrana **70.000** kor. na s. 2.944 nr. 89, **3.000** kor. na s. 277 nr. 18, a po **2.000** kor. na s. 1064 nr. 35, s. 1.595 nr. 66 i s. 3.593 nr. 54.

Węgierskie losy premiowe. Przy ciągnieniu odbytem 15. bm. wylosowano serje następujące: 66, 209, 465, 466, 489, 609, 1.085, 1.102, 1.199, 1.246, 1.300, 1.463, 1 477. 1.571, 1.903, 1.974, 2.265, 2.281, 2.358, 2.532, 2.615, 2.655, 2.681, 2.832, 2.969, 3.018, 3.085, 3.316, 3.324, 3.487, 3.623, 3.636, 3.637, 3.713, 4.056, 4.565, 4.809, 4.965, 4.970, 5.415, 5.566, 3.600, 5.644, 5702. 5.802, 5.964. Na s. 3.018 nr. 13 padła główna wygrana **300.000** kor.; na s. 2.655 nr. 33 **20.000** k.; na s. 2.265, nr. 9 **10.000** k. a po 2.000 kor. wygrały s. 609 nr. 31, s. 2.265, nr. 10, s. 2.681 nr. 20, s. 3.216 nr. 30; po **1.000** kor. s. 66 nr. 40, s. 465 nr. 21, s. 609, nr. 28, s. 1.085 nr. 5, s. 1.102 nr. 5, s. 1.199 nr. 21, s. 1.246, nr. 3, s. 1.571 nr. 18, s. 1.903, nr. 9, s. 2.265 nr. 14, s. 2.265 nr. 17, s. 2.358 nr. 35, s. 2.532 nr. 12, s. 2.655 nr. 25, s. 2.832 nr. 3, s. 3.316 nr. 1, s. 3.316 nr. 10, s. 5.600 nr. 3.

Bank rolniczy we Lwowie.

Lwów dnia 17. listopada.
Dziś notujemy za 50 kilogramów loco Lwów

Waluta koronowa.

Pszenica gotowa 8·00 do 8·20. Pszenica na termin 0·00 do 0·00. Żyto gotowe od 6·20 do 6·40. Żyto na termin od 0·00 do 0·00. Owies obroczny gotowy od 6·30 do 6·50. Owies obroczny na termina od 0·00 do 0·00. Jęczmień pastewny od 5·90 do 6·20. Jęczmień browarniany od 6·40 do 6·75 Rzepak nowy od 11·50 do 11·75. Lnianka od 0·— do 0·— Groch pastewny od 6·80 do 7·10. Groch do gotowania od 8·50 do 9·50. Wyka od —·— do —·—. Bobik 6·30 do 6·50. Hreczka od —·— do —·—. Kukurudza nowa od 0·— do 0·— Kukur. stara od 0·— do —·—. Chmiel nowy za 56 kilo 00·— do 00·—, Chmiel stary za 56 klg. od —·— do —·—. Koniczyna czerwona od 50·— do 68·—. Koniczyna biała od 55·— do 70·—. Koniczyna szwedzka od 60·— do 75·—. Tymotka od 24·— do 28·—.

Spirytus paritas Tarnopol za 100 litr. gotowy od 33·75 do 34·25. Spirytus paritas Tarnopol na terminy —·— do —·—. Spirytus paritas Tarnopol ekskontyngen. od 22·00 do 22·25

Ruch ograniczony a usposobienie nie zmienione.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń 17. listopada. G. 2·30. Zamknięcie giełdy. Akcje austr. Zakł. kredyt. 671·00 Akcja węg. Zakł. kredyt. 779·00 Akcja Anglobanku 314·50. Akcja Unionbanku 569·50 Akcje Laenderbanku 440·25 Akcje Bankvereinu 56?·50. Akcje Bodencredit 1076 —. Akcje Gal. Banku hipot. 560·00. Akcje kolei państw. 668·25. Akcje kolei połud. 120·50 Akcje kolei Elbethal 450·50 Akcje kolei północnej 5620—5660, Akcje kolei czerniow. 578·00. Akcje Alpiny 531.75. Akcje Rima Muranji 530·00 (ex). Akcje prask. Tow. żel. 2624—0000. Akcje fabryki broni 583·—. Akcje tureckie tyton. 363·50. Akcje Galic. Karp. Tow. naft. 768—778. Oblig. węg. indemnizacyjne 95·10 Renta majowa 99·70 Renta austr. koron. 99·30 Węgierska renta koron. 95·05 5% l. listy Tow. kred. ziemsk. 99·00. 4% listy Banku hipot. 99·00. 4½% Banku hipot. 101·35 5% Banku hipotecznego 112·50 4% Banku krajowego 99·50. 4½% Banku krajowego 100·95 5% komun. obl. banku kr. 000·00 4% Galic. oblig. propinac. 99·70 4% gal. poż. kraj. r. 1893 99·40 4% poż. m. Lwowa 93·40 Losy tureckie 147·00. Marki 117·56 Ruble 254·00

Usposobienie przebieg bez ochoty, zamknięcie ustalone wskutek Berlina.

Drobne ogłoszenia

po 1½ ct. od wyrazu.

Kupno i sprzedaż.

Sklep Kółka rolniczego w Żurawnie do sprzedania. 2456

Kamienica nowa tanio do sprzedania. Wybranowskiego 5. 2474

Willa z ogrodem z komfortem urządzona, ze wszystkiemi możliwemi wygodami do sprzedania. 12 wolnych lat. Wiadomość biuro dzienników Plohna. 2501

Poszukują posady.

Nauczyciel emerytowany, władający biegle językiem niemieckim w mowie i piśmie, poszukuje jakiejkolwiek posady. Wydzie również na lekcje na prowincję. Zgłoszenia w Administracji dla T. J. 2343

Uczeń z ukończoną kl. VI. poszukuje miejsca w aptece Zgłoszenia H. M., Rzeszów, poste restante 2490

Rozmaitości.

Oprawy obrazów uskutecznia najtaniej skład obrazów i ram. **Batorego 30.** 66

Bilety wizytowe litografowane i drukowane, karty i listy ślubne, nagłówki na listach i kopertach poleca najtaniej Seyfarth & Dydyński we Lwowie, przy placu Marjackim. 2448

16.000 koron poszukuję na dwie duże realności lwowskie na 7%. Dom komisowy „Merkury“ we Lwowie, ul. Polna 1. 14. 2444

Poszukuje się kawalerskiego mieszkania z meblami lub bez, ewentualnie z całem utrzymaniem. Zgłoszenia pod R. R., Lwów, poste restante. 2494

Najecznie tanio, najwytworniej wykonuję wszelkie roboty zakopiańskie, jakoteż wyprawy bielizny i haftów. Kopernika 28, parter, drzwi 14, podwórze. 2491

Stała posada zamieni na administrację. Zamiana restante Tarnów 2443

ART. ZAKŁAD RYTOWNICZY

Maksa Glasermana

Lwów, ul. Sykstuska 17,



wykonuje gustownie i po umiarkowanych cenach stampilje kauczukowe, pieczęcie metalowe, marki pieczątkowe, tablice i napisy metalowe, oraz wszelkie grawury na różnych metalach. *Skład drukarń kauczukowych i farb do stampilji.*

WYROBY złote i srebrne
ZEGARKI genewskie
Srebra firmy Christofle i Ska
poleca, oraz uskutecznia
wszelkie reperacje i zamówienia

E. M. Beer

długoletni współpracownik byłej firmy J. Ostrowski i J. Strzelecki
Lwów, Akademicka 4.

Książki szkolne kupuje najrzetelniej katolicka antykwarnia Köhlera, Batorego 28, tuż kogimnazjum. 337

Maszynki do golenia i strzyżenia włosów i brody poleca Jan Lauruk, mechanik, Lwów, Halicka 6. 215

Najlepsze kawy, herbaty Syr jusz. Lwów, Trzeciego Maja 2. 2402

Pojazdy wszelkiego rodzaju nowe jako też przeżdżone polecam w wielkim wyborze, tudzież przyjmuję zamówienia do ślubów na eleganckie ekwipaże z białymi rumakami, pochodzącymi ze stadniny cesarskiej. **J. Nass,** Lwów, Szpitalna 28. 2453

Stowarzyszenie prywatn. nauczycielek urzędniczek, poleca, poszukuje nauczycielki żywki z muzyką, francus., niem. miejscu i na wyjazd, bony, pebianki, niemki, francuzki. Także poleca nauczycielki z maturą pomocy w nauce, jakoteż lekcji i osoby do pielęgnowania chorych i do towarzystwa. Kołłuszki 3, codziennie 12—1. 2481

Pierścionki, obrączki oraz wszelkie wyroby złote i srebr poleca Fr. Kwaśniewski, Lwów, ac Halicki 3. Przyjmuje obstalunki i reperacje. 2066

Adjunkt podatkowy zamieniłby się z kolegą z mniejszego urzędu. Termin zgłoszenia do 1. grudnia br. Sambor, poste restante „Zamiana M.“ 2499

Miód patoka deserowy, kuracyjny, z największej podolskiej pasieki 5 klg. puszka 5 k. franco. Doskonałe miody do wyrobu domowego wyrobu po cenach najniższych od 50 k. Pasieka Eugenjusz Biliński w Brażu. 2185

Czołem! Czołem! Czołem! Czołem!

Sukna

na MUNDURY SOKOLE
i PŁASZCZE — zamówienia na
gotowe **MUNDURY SOKOLE** i na
— sztandary sokole —
przyjmuje

Bazar krajowy we Lwowie

Hotel Żorża.

Popierajmy przemysł krajowy! —

Budzik konkurencyjny



podług systemu amerykańskiego, w każdej pozycji idący, w dobrym gatunku, nadający się do służby z **3-letnią gwarancją piśmienną** za dobry i dokładny chód zł. 1·45, przy odbiorze 3 sztuk zł. 4·—, z świecącym w nocy cyferblatem za sztukę zł. 1·65, 3 sztuki zł. 4·50. Żadne ryzyko! Zamiana dozwolona albo zwrot pieniędzy. Wysyłka za pobraniem albo poprzedniem nadesłaniem pieniędzy przez

Pierwszą fabrykę zegarków

Hanns Konrad

w Brüx 1226 (Czechy).

Bogato ilustr. katalog z przeszło 1000 ilustracyj zegarów, towarów złotych i srebrnych na żądanie wysyła się gratis i franco.

Cailler

Najwyborniejsze nr. 1001
szwajcarska czekolada

Bezpłatne próby wszędzie do nabycia.

Ja

nie znam lepszego środka do pielęgnowania cery i do osiągnięcia delikatnego koloru twarzy, oraz skuteczniejszego leczniczego mydła, jak wypróbowane

Bergmanna mleczne mydło liljowe

(marka: 2 górnicy)
Bergmann & Co., Tetschen a/E.
Na składzie sztuka po 80 hal.:
we Lwowie: Makarowski i Ska, skład materjałów ul. Sykstuska. **w Krakowie:** Apteki: Bartmański i Sp., F. Gralewski, Z. Marcein, Xaw. Miku ki, M. Pron, Wiktor Redyk, L. Rosenberg, K. Wiszniewski; Droguerje Roman Drobner, Anastazy Fronc, J. Hanak, J. Klemensiewicz, Arnold Reifer, J. Reim i Sp., St. Rożnowski, F. Zopoth i Sp., J. Wiśniewski i Ska: Mat Holg.; Maurycy Kreigler; w **Bochni:** Droguerja: Jan Michnik, Stanisław Pawłowski; w **Nowym Sączu:** Apteki: L. Georgeou, M. Gozdecki, R. Jakubowski: Drog.: T. Kwiecinski; w **Rzeszowie:** Apteki: A. Karpiński, Klisiewicz, I. Kołodziejowski; w **Podgórzu:** Lazar Friedenberg.

Józef Haberman

Fryzjer

ul. św. Mikołaja 1

poleca swój hygienicznie urządzony zakład fryzjerski i skład perfum francuskich i angielskich. Poleca się również jako specjalista strzyżenia i fryzowania włosów.

MASZYNY do SZYCIA — i HAFTU — **Singera**



za gotówkę ze znacznym opustem lub na raty pod przystępnymi warunkami. Bezpłatne kursa szycia i haftu. Za opakowanie i dostawę do kolei nic nie liczę. Cenniki gratis i franco.

WŁADYSŁAW KUKAWSKI

skład maszyn do szycia
Lwów, Pasaż Mikolascha.

Uwaga: Kierowałem długie lata firmą ś. p. Józefa Iwanickiego i innemi pierwszorzędnemi, moja więc wiedza w dziale maszyn do szycia daje Odbiorcy zupełną gwarancję za dobrowy towar.
Władysław Kukawski.

Grzyby suszone

najrzedniejsze 1 kilo po zł. 1·90 wysyła **K. KREJBICH w Radenin** (Czechy). — Posyłki 5-kilowe franco.

Fabryka wyrobów cementowych
Henryka hr. Starzeńskiego
w HNIZDYCZOWIE
wyrabia **DACHÓWKI CEMENTOWE** patentowane różno kolorowe. **Posadzki** cementowe różnokolorowe. **Przepusty, rury, żłoby, koryta, kominy, schody, nagrobki, krzyże, słupy graniczne** jakoteż wszelkie roboty wchodzące w zakres przemysłu cementowego.
Ceny umiarkowane. Cenniki i kosztorysy darmo i opłatnie. **Telegramy: Fabryka Hnizdyczów-Kochawina.** — Poczta i kolej w miejscu.

Ulubiona konserwa Szacha Perskiego — Ogórki kiszone w 10-cio litrowych beczułkach, sorta I. 4 korony, sorta II. 2 korony.
Znakomite rydze kiszone 5 kg faska 3 korony.
Fabryka konserw
F. WOJCIECHOWSKIEGO
magistra farmacji w Jarosławiu.

GERMANJA

Akc. Tow. ubezpieczeń na życie w Szczecinie
W Austrji czynne od r. 1873.
Biura we Wiedniu, „Germaniahof“ I. Lugeck Nr. I i Sonnenfelsgasse Nr. I we własnych gmachach Towarzystwa.

Stan ubezp. z końcem 1904	823.9	miljonów koron
Fundusze rezerwowe	356.4	„ „
Do rozdziału dywidend istniejące rezerwy zysku ubezp.	24.5	„ „

Dywidenda według planu B. w roku asekuracyjn. 1906/7 aż do 71½% pełnej premji.

Ubezpieczenie na wypadek nieudolności do pracy!

Korzyści ubezp. na wypadek nieudolności do pracy w porównaniu z każdym innym rodzajem ubezpiecz. są następujące: Na wypadek trwałej i zupełnej nieudolności do pracy, spowodowanej słabością lub wypadkiem np. chorobą umysłową, paraliżem, podagrą, uwiądem rdzenia pacierzowego, ślepotą, głuchotą itp. uwalnia się ubezpieczonego począwszy od następnego roku ubezpieczenia od wszelkiego dalszego płacenia premji. Taryfa IV. JD, nadto otrzymuje ubezpieczony od tego samego czasu 5 lub 10% rentę roczną od ubezpieczonego kapitału aż do dożycia lub do dnia płatności ostatniej premji rocznej. — Bliższych wyjaśnień udziela bezpłatnie

ADOLF LIBMANN, Dom bankowy, Lwów, Sykstuska 2.

Losy Tureckie

są obecnie losami najkorzystniejszymi.
Ten gatunek losów
posiada **6 ciągnień rocznie** dnia ½, ¼, ⅙, ⅛, 1/10, 1/12 z 3 głównemi wygranemi Frcs **600.000** i 3 głównemi wygranemi Frcs **300.000,** z liczoemi mniejszemi wygranemi pobocznemi.— Najmniejsza wygrana około frc. 228. — Los turecki jest więc przy obecnym kursie najkorzystniejszym losem, który może iść wgórę. — Polecam zakupno losów tureckich i sprzedaję je za gotówkę podług każdoczesnego kursu dziennego albo

1 los turecki w ratach miesięcznych po k. 6, 8
5 losów tureckich w ratach miesięcznych po k. 25, 35.

Cena ustanawia się na podstawie każdoczesnego kursu najtaniej. Nadesłanie pierwszej zapłaty zaleca się za przekazem pocztowym. Dalsze wpłaty nastąpią przez pocztową Kasę oszczędności bez opłaty porta i nadsyła się odpowiednie pocztowe przekazy z ostemplowanym dokumentem (Bezugschein) po zapłaceniu pierwszej raty. **Natychmiastowe prawo gry po złożeniu pierwszej raty miesięcznej.**

EDWARD URBAN DOM BANKOWY, BRÜNN, Grosser-Platz 23-25 — w domu własnym.
Solidnych stałych odsprzedawców angażuję we wszystkich miejscowościach. Ceny tanie. Dobra prowizja.

Od roku 1868 w użyciu

Bergera medyczne mydło smołowe

polecone przez lekarzy wybitnych, w największej części państw europejskich bywa używanem ze skutkiem świetnym przeciw

WSZELKIEGO RODZAJU WYRZUTOM SKÓRNYM,

szczególnie przeciw łupieży i chron. chorobom skóry i parasyt. wyrzutom, jakoteż przeciw czerwonym nosom, odmrożeniom, poceniu się nóg, łupieży na głowie i brodzie. **Bergera mydło smołowe** zawiera **40 procent smoły drzewnej** i odróżnia się znacznie od wszystkich innych mydeł smołowych. Przy uporczywych chorobach skóry używa się także bardzo skutecznego

BERGERA MYDŁA SMOŁOWO-SIARCZANEGO.

Jako **łagodniejsze mydło smołowe** do usunięcia wszystkich nieczystości cery, przeciw wyrzutom skóry i głowy u dzieci, jakoteż jako nieprześcignione kosmetyczne **mydło do mycia i kąpieli** dla użytku codziennego służy

BERGERA GLICERYNOWE MYDŁO SMOŁOWE,

zawierające 35 procent gliceryny i perfumowane.
Jako wybitny środek domowy używanem bywa z wynikiem znakomitym

BERGERA MYDŁO BORAKSOWE

a mianowicie przeciw wągrom, opaleniu, piegom, wyrzutom i innym chorobom skóry.

Cena za sztukę każdego gatunku 70 h. wraz z broszurą. Żądać należy przy zakupnie wyraźnie BERGERA mydeł smołowych i boraksowych i uważać na umieszczoną obok markę ochronną i podpis firmy **G. Hell & Co.,** na każdej etykiecie. Premjowane dyplomem honorowym we Wiedniu 1883 i złotym medalem na wystawie w Paryżu **1900.**

Wszystkie inne medyczne i hygieniczne mydła marki Berger przytoczone są w broszurkach, zawierających sposób użycia, a dołączonych do każdego mydła.

Do nabycia w aptekach i odnośnych sklepach. — Główna wysyłka:

G. Hell & Comp., Wien I., Biberstrasse 8.

Do nabycia we Lwowie w aptekach: Jakóba Beisera, Karola Dülla, Piotra Mikolascha, Jakóba Piepes-Poratyńskiego, Zygmunta Ruckera, C. Sklepińskiego, C. Pilewskiego, Edwarda Brücknera, J. Pinelesa, Szymona Haya, dr. T. Zarzyckiego. — **W Droguerjach:** Piotra Mikolascha i Spółki, H. Grünspana, F. Traunfellnera, Izydora Fruchtmana; w Waszkowcach nad Czeremoszem u aptekarza Emila Willnera, jakoteż we wszystkich aptekach galicyjskich.

Mieszkania i sklepy
po 1 ct. od wyrazu.

4 lub 5 pokoi z kuchnią, spiżarką, ciepłe, słoneczne, trzy wejścia od 1. grudnia 1905 do wynajęcia. Ul. Milkowskiego 7. 2479

Duży pokój z kuchnią zaraz do wynajęcia. Torosiewicza 6. 2495

Pokój z utrzymaniem. Szeptyckich 17/A, II. piętro, drzwi 12. 2487

2 pokoje z kuchnią. 2 pokoje z przedpokojem. Ul. Antoniego 1. 2498

Sirolina

Nabyć można na przepis lekarski

Zalecana przez najznakomitszych profesorów i lekarzy

w chorobach płuc, przewlekłym nieżycie oskrzeli), krztuścu, zołzach, grypie (influencji.

Podnieca **apetyt**, podnosi **wagę** ciała, usuwa **kaszel** i **plwocinę**, usuwa **poty nocne**.

Kto powinien używać Sirolinę?

1. **Każdy** od dłuższego czasu kaszlący. Lepiej zapobiegać chorobie, niż leczyć ją dopiero po wybuchu.
2. Osoby chore na **przewlekły nieżyt oskrzeli**, których Sirolina wyleczy.
3. **Astmatycy**, którym Sirolina przynosi znaczną ulgę.
4. **Zołzowate** (skrofuliczne) dzieci, cierpiące na obrzęk gruczołów, katary nosa i oczów i t. d. Na takie dzieci Sirolina znakomicie wpływa na ogólne odżywienie.

Ostrzega się przed lichemi naśladownictwami! Dlatego należy uważać na to, aby każda flaszka była zaopatrzona w nasz znak specjalny „Roche" i żądać zawsze **Siroliny „Roche"**.

F. HOFFMANN-LA ROCHE & Co., Basel (Schweiz).

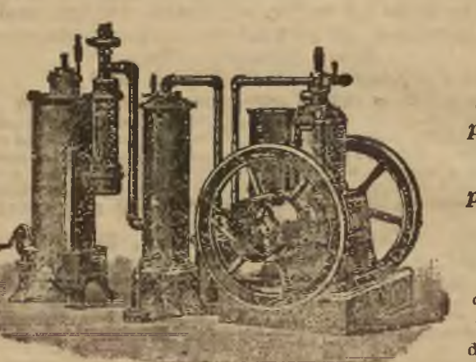
„Roche"

w aptekach po 4 kor. za flaszkę.

Ile się oszczędza za pomocą „Gnom"

ssące gazowe motory

w porównaniu do maszyn parowych lub elektrycznych?



Koszta ruchu około 2 do 3 halerzy za siłę konia i godzinę z zupełnem wykorzystaniem bez dopalania.

około 50% do 65% oszczędności w porównaniu do maszyn parowych

około 75% do 85% oszczędności w porównaniu do elektromotorów.

Wielka ilość z świetnemi świadectwami w czynności.

Motorenfabrik OBERURSEL A. G.

Biuro i skład: **Wiedeń VII., Lindengasse 32.**

Zastępstwo dla Galicji i Bukowiny:

„DOM DLA ZIEMIAN", LWÓW.

Zdumiewający skutek zapewnia HELLA

Mentolowa wódka francuska

marka: „Edelgeist".

Wcieranie kojące ból, wzmacniające muskulaturę i ożywiające nerwy. Hygjeniczny, profilaktyczny środek do mycia przeciw objawom osłabienia, orzeźwiający środek do wąchania.

Dwa razy tak skuteczna, jak zwykła wódka francuska.

Cena flaszki k. **2·—**, flaszka na próbę albo dla turystów k. **1·20.**

Proszę żądać „Edelgeist", aby nie otrzymać **marek mniej wartościowych.**

En gross G. HELL & Comp., Wien, I., Biberstrasse 8.

Składy we Lwowie: apteka „pod węg. koroną", pl. Bernardyński 1; apteka „pod Opatrznością Boską", ul. Karola Ludwika; apteka „pod czarnym orłem", Rynek; apteka „pod złotą gwiazdą", ul. Kopernika; apteka „pod srebrnym orłem", ul. Krakowska. Dalej w aptekach w Kołomyji, Jarosławiu, Łańcucie, Mikołajowie, Nadwórnie, Przemyślu, Rzeszowie, Stryju, Stanisławowie, Sanoku, Ropczycach, Buczaczu, Złoczowie i w wielu aptekach i droguerjach Galicji wschodniej.

Masło deserowe!!

najlepsze, rozsyła codziennie świeże, w paczkach 5-kilowych netto 9 funtów za złr. 5·— franco za zaliczką, z gwarancją najlepszej usługi

Marja Laubowa
w Brzesku.

Nowy wynalazek Józefa Petulskiego

Szesląg automat

nr. 180 prawnie zastrzeżony, bardzo wygodny do spania. Udoskonalony pod każdym względem jest do nabycia.

JÓZEF PETULSKI tapicer i dekorator

Lwów, Jagiellońska l. 11/A.



Tylko czas krótki. **Jeszcze niebywałe za tę cenę.**

Ozdoba każdego pokoju!

Przy zwinięciu fabryki udało mi się kupić tanio 8.000 dywanów na ściany i 11.000 dywaników przed łóżka, tak, że jestem w możności wspaniały

dywan ścienny z szenilli

równy na obydwu stronach, w pięknych barwach prawdziwych 100 cm. szerokości 200 cm. długości, czarujące wzory: lwy, psy, sarny, łabędzie, pawie, jeleń, wielbłąd, kwiaty, za pobraniem

po zł. 2·50

wysłać. Szczególnie polecenia godnem dla pokoi wilgotnych ponieważ dywan jest tak grubym, że wilgoć nie przeniknie.

PIĘKNE DYWANIKI przed łóżka

tylko 70 ct. za sztukę.

Pierwszy morawski dom wysyłkowy towarów **Juljusz Hoitasch, Göding**

Nr. 92, [Morawa]. Niekonweniujące bez przeszkody przyjętem zostaje z powrotem i zwraca się pieniądze.

Pann J. Hoitasch, Göding.

Z nadesłanych dywanów ściennych jestem bardzo zadowolony. Proszę posłać jeszcze 4 dywany ścienne po zł. 2·50 za pobraniem. Z szacunkiem **Henryk Bukowski,** właściciel domu. Praga, 18|10 1905.

Oryginalny francuski koniak kuracyjny cała butelka zł. 3.50, pół 1·80, ćwierć 1 zł. poleca handel LEONARDA SOLECKIEGO we Lwowie, ul. Batorego 2. Wysyłki od 2 butelek do każdej miejscowości.

Wino Vöslauer znane ze swej dobroci duża szampanówka 60 ct. ½ litr. flaszka Erlauera 30 ct. poleca handel Bodnara. 326

Już!

nadeszły **NAJNOWSZE WZORY** do malowania, które **wypożyczać można** u

Alojzego Hübnera

we Lwowie — Rynek 38.

Nasze niskie ceny wzbudzają sensację!

Bardzo trwałe **męskie trzewiki** gładkie i obkładane para złr. **2·90.**

Wyśmienite **męskie trzewiki** do sznurowania para złr. **3·25.**

Eleganckie **buciki męskie** z gumą ze skóry Boks para złr. **4·25.**

Trwałe **damskie trzewiki** z gumą para złr. **2·60.**





Jedyna filja we Lwowie tylko Hetmańska 8. Hotel Victoria.

Bardzo dobre **damskie buciki** do sznurowania para złr. **2·90.**

Nadzwyczaj trwałe **damskie buciki** do zapinania para złr. **3·25.**

Eleganckie damskie **buciki sznurowane** ze skóry Boks para złr. **3·90.**

Męskie buty sukienne z cholewami para złr. **5·75.**

Wyroby największej fabryki obuwia w całej monarchji sprzedaje **Alfred Fränkel Tow. Kom.**

Wydawca, naczelny i odpowiedzialny redaktor: Henryk Rewakowicz. Z drukarni W. A. Szyjkowskiego Lwów, Kopernika 5.